



RFN jest obecnie naj-ważniejszym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, a poza tym potęgą polityczną i gospodarczą. Ludzie mówią wiele o specjalnych stosunkach między USA a W. Brytanią. Jednakże ja czuję, że można by mówić o specjalnych stosunkach między USA a Niemcami zachodnimi i takie określenia byłoby dużo słusniejsze. Temu równemu partnerstwu między nami musi towarzyszyć większe uczucie i większa nasza odpowiedzialność - to główne stwierdzenie zawarte w wywiadzie, jakie dał dziennikowi "Die Welt" nowo mianowany ambasador USA w RFN, Richard Burt. Burt podkreślił, że prezydent Ronald Reagan i kanclerz Helmut Kohl łączy się osobistymi przyjaciółmi, a w życiu Reagana na emeryturze w Bitburgu: "W rzeczywistości odważył się wyrazić zdanie mimo protestów w Stanach Zjednoczonych, wzmocniła stosunki między USA a RFN i sprawiła, że prezydent cieszy się wśród obywateli RFN jeszcze większą sympatią i uznaniem".

POLSKIE WYROBY NAGRODZONE

Na budapeszteńskiej międzynarodowej wystawie OMYK-85 przyznano okolicznościowe wyróżnienia najwyższymi produktom rolnym i spożywczym. Jedną z pierwszych nagród otrzymała polska koncentrat z chleba białego, mieszanego, ciasta kruche, biszkoptywo-łuszczone, oraz mieszanina: dania obiadowe. Jedną z drugich nagród przyznano dietetycznym produktom dla dzieci: blyskawicę z kaszką zbożową - ryżową, pszennej i wielozbożowej oraz blyskawicę z kaszką mleczno-owocową z dodatkiem malin, bananów itd.

OSTATNI LOT KAPITANA

Prasa japońska opublikowała udostępniony przez ministerstwo transportu za pis "czarnej skrzynki" japońskiego samolotu "Boeing-747", który rozbił się 12 bm. powodując śmierć 52 pasażerów i zalogi. Z zapisu wynika, że kapitan Masami Takahama do ostatniej chwili przed katastrofą usiłował wyprowadzić maszynę z gwałtownego spadania manipulując mocą 4 silników i wyładując awaryjnie. Pilot wydawał serie rozkazów do zalogi "wzmocnić moc silników", "skreślamy w prawo", co znaczyło, że chciał doprowadzić samolot z powrotem na lotnisko Haneda w Tokio, lub do bazy wojsk amerykańskich w pobliżu Tokio.

AFERA "RAINBOW WARRIOR"

Premier Nowej Zelandii, David Lange oświadczył, że jeśli prawda okaże się, że francuskie służby wywiadowcze zamieszane były w zatopienie statku organizacji ochrony środowiska "Greenpeace" w Wellington, Nowa Zelandia formalnie oskarży Francję i będzie się domagać odszkodowania dla Nowej Zelandii, rodziny fotoreportera, który zginął w zamachu oraz dla organizacji "Greenpeace".

WYPADEK NA "ROLLER-COASTER"

18 bm. na odbywającej się w Toronto kanadyjskiej wystawie narodowej doszło do wypadku na koleje górskiej, tzw. roller-coastera. W wyniku zderzenia się dwóch wagoników poszkodowanych zostało na szczęście niegroźnie, 20 osób. Rannych przewieziono do szpitala.

POKONAŁ NIAGARĘ W BECCZE

22-letni kaskader amerykański, Steve Trotter jest pierwszym od 28 lat Amerykaninem i siódmą osobą w całej historii, która udało się pokonać słynny wodospad Niagara w beczce.



Podczas obywatelskiego zebrania konsultacyjnego w Stoczni Gdańskiej im Lenina.

By łączyli interesy ziemi gdańskiej i elbląskiej z dobrem Ojczyzny W Stoczni Gdańskiej W Elblągu

Sala konferencyjna STOCZNI GDAŃSKIEJ IM LENINA zaczęła wczoraj wypełniać się coraz bardziej wkrótce po godz. 14, kiedy na wydziałach kończy się praca. W przedmiejscu zgromadzonych pracowników stoczni zasiadli proponowani przez Wojewódzki Konwent Wyborczy na kandydatów na posłów do Sejmu PRL z okręgów wyborczych nr 16 i 17: STANISŁAW BEJGER - zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, i sekretarz KW w Gdańsku; STANISŁAW KANIA - poseł ziemi gdańskiej Sejmu VIII kadencji, członek Rady Państwa; JAN BRZEZIŃSKI - nadleśniczy w Nadleśnictwie Kaliska; WANDA BUBLEWICZ - polska w Zespole Opieki Zdrowotnej nr 1 w Gdańsku; MARIA BOGUSŁAWA CZOSNOWSKA - aktorka i reżyser Teatru "Wybrzeże"; KAZIMIERZ CUPISZ - mistrz w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, poseł na Sejm VIII kadencji HENRYK SZARMACH - prof. Akademii Medycznej w Gdańsku i EUGENIUSZ WOJCIK - traser okrętowy w Stoczni im. Lenina, przewodniczący MRN w Gdańsku.

Stojmy przed zadaniem wyłonienia najwyższego przedstawicielstwa naszego narodu - zwraca się do zgromadzonych w sali przewodniczący Rady Stoczniowej PRON Eugeniusz Szymański, który prowadził spotkanie. Uczestnicy z uśmiechem wysłuchują następnie prezentacji proponowanych kandydatów na posłów. Z głębi sali zgłaszają się kolejno dyskutanci.

Chcieliśmy dobrze poznać proponowanych kandydatów na przyszłych posłów, a równocześnie przedstawić im nasze stoczniowe sprawy - mówi jako pierwszy Jan Miedlarz - kierownik remontowo-montażowym. - Nasza stocznia, a także inne przedsiębiorstwa na Wybrzeżu odczuwają niedobór zatrudnienia. A tymczasem na różnych bazarach, giełdach spotkać

można nierzadko ludzi w pełni sił, którzy szybko dobierają się bez pracy. Do tych zjawisk podchodzimy zbyt liberalnie. Mówca poruszył też sprawę ochrony środowiska naturalnego, zwłaszcza morskiego. Następnie zwrócił się do proponowanych kandydatów na posłów, by w przyszłości często odwiedzali stocznie. Życząc im sukcesów w wyborach powiedział: - Chcemy dać wam mandat zaufania, ale oczekujemy, że będziecie rzecznikami interesów stoczniowców i wszystkich ludzi pracy.

Wojciech Brazulewicz - wiceprzew. ZZ SZMP poruśli głównie sprawy mieszkaniowe. Ich szybsze i bardziej skuteczne rozwiązanie było interesem zwłaszcza młodych stoczniowców, którzy liczą, że przy-

Wczoraj na ziemi elbląskiej zostały zainaugurowane obywatelskie spotkania konsultacyjne z proponowanymi kandydatami na posłów do Sejmu. Długa sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Elblągu wypełniła się, licząc przybyłymi na spotkanie obywatelami miasta, reprezentującymi różne organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe, związków zawodowe, samorządy mieszkańców, a także radni MRN, działacze PRON, pracownicy różnych zakładów i instytucji.

Zebrań serdecznie przywitał przewodniczący RM PRON, BENEDIKT KAMINSKI, który następnie scharakteryzował zasady wyłaniania kandydatów na posłów, podkreślił wielkie znaczenie zebrań konsultacyjnych, a także omówił najistotniejsze fragmenty deklaracji wyborczej PRON oraz zobowiązań sytuację społeczno-polityczną w regionie, podkreślając jej stabilizację.

Z kolei przewodniczący Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego, przewodniczący RW PRON Ryszard Szkolnicki scharakteryzował sylwetki 32 proponowanych kandydatów na posłów ziemi elbląskiej, w tym 5 uczestniczących w spotkaniu: Zdzisława Stanisława Barańskiego - przewodniczącego WK SD; Barbarę Teresę Filimonowicz - sędzię SW w Elblągu oraz Wacława Dudka, Stanisława Smolińskiego i Ryszarda Glińniczego - pracowników Zamechu.

Po przedstawieniu przez prezidenta Elbląga Narbetta Berlińskiego dotychczasowej realizacji miejskiego programu wyborczego, bieżących i projektowanych zadań społeczno-gospodarczych w mieście na lata 1986 - 1990, a także realizacji wniosków mieszkańców zgłoszonych w kampanii wyborczej do rad narodowych - rozwinęła się żywa, niekiedy polemiczna i wielogłaska dyskusja, w której głos zabrali m.in. Ewa Kaplan, Kazimierz

* Współpraca z zagranicą * „Polska-ZSRR 2000” * Szkoły-zakłady pracy Z prac Prezydium Rządu

19 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawę współpracy z zagranicą. Zaproponowano się z informacją o realizacji postanowień narady gospodarczej na najwyższym szczeblu państw - członków RWPG, która odbyła się w czerwcu ub. roku w Moskwie oraz informacją o trybie i wynikach prac związanych z realizacją programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej pomiędzy Polską a ZSRR do roku 2000.

W „długofalowym programie...” centralne organa planowania oraz ministerstwa obu krajów zobowiązane zostały do uwzględ-

nienia dwustronnych ustaleń w swoich pracach. Prezydium Rządu ocenając wywiązywanie się z tego obowiązku podmiotów polskich, uznało iż czyniło to w sposób zadowalający. W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu zapoznano się ze stanowiskiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego wobec wniosków pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli wraz z informacją o realizacji wydziału zaleceń Przeprowadzona w ub. roku kontrola funkcjonowania jednostek handlu zagranicznego wykazała wiele nieprawidłowości w ich współpracy z przedsiębiorstwami produkującymi na eksport.

Prezydium Rządu rozpatrzyło program rozszerzenia współpracy szkół zawodowych i warsztatów szkolnych z zakładami pracy.

Prezydium Rządu zadecydowało o przyjęciu wniosku ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej w sprawie zwiększenia środków budżetowych na wykonanie robót melioracyjnych w br.



Młodzież kubańska na ziemi elbląskiej

WZORAJ GOŚCIŁA NA ZIEMI ELBLĄSKIEJ DRUGA BRYGADA MŁODZIEŻY KUBAŃSKIEJ IM. KAROLA ROLOFFA-MIAŁOWSKIEGO, PRZYBYŁA DO POLSKI 15 SIERPNIEM BR.

W tej 150-osobowej grupie noszącej imię polskiego emigranta, uczestniczącego pod koniec ubiegłego wieku w walkach o wyzwolenie Kuby, plastującego tam następnie funkcję generała kubańskiej Armii Wyzwolenkowej, ministra skarbu i generalnego inspektora wojsk kubańskich - znajdują się reprezentanci różnych środowisk społecznych i zawodowych. Są wśród nich członkowie KPK, Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, Związków Zawodowych Kuby, Kubańskiego Instytutu Przyjaźni z Narodami, wydziału zagranicznego Komitetu Krajowego Związku Młodych Komunistów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, organizacji Pionierów „Josemarti”, Federacji Studentów Uniwersyteckich i Federacji Uczniów Szkół Średnich. Połowe delegacji stanowią kobiety. W grupie jest 78 pracujących, w tym robotnicy, działacze sportowi, etatowi pracownicy ruchu młodzieżowego, chłopcy. Pozostali - to studenci członkowie Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, działacze Chrześcijańskiego Ruchu Studenckiego. Towarzyszy im także 10-osobowy muzyczny zespół ludowy.

Powitanie grupy chlebem i solą przy dźwiękach regionalnych pieśni w wykonaniu zespołu „Dziad i Bańki” nastąpiło w Pasieku. Delegację na czele z członkiem KC KPK Hermenegildo Velasquezem oraz szefami grupy: członkiem Komitetu Krajowego Związ-

ku Młodych Komunistów, i sekretarzem tego związku w prowincji Guanantamo Karina Soto i członkiem Komitetu Krajowego i II sekretarzem Związku Młodych Komunistów w prowincji Hawana Wilfredo Lopezem powitali przed stawiciele władz województwa, wśród nich sekretarz KW PZPR Władysław Mańkut.

Następnie przedstawiciele delegacji kubańskiej udali się do Braniewa na emerytaturę, na którym spoczęwała prochy 31 tysięcy żołnierzy Armii Radzieckiej poległych w czasie II wojny światowej. Znajdują się tu także grób Enrique Vilara - Kubańczyka walczącego w Armii Radzieckiej w stopniu lejtnanta i poległego 31 stycznia 1945, w wieku 20 lat, we wsi Stare Siedlisko koło Młynku.

Delegacja kubańska, witaną w Braniewie także przez przybyłych z Kalininu przedstawicieli młodzieży radzieckiej z sekretarzem Komitetu Obwodowego KPZR Jurijem Piotrowem na czele, przyjęła urnę z ziemią z grobu bohaterki wojennej, gdzie do dziś żyje matka poległego - Karidad Migeredo oraz dwie siostry i brat.

Po złożeniu wieńców i kwiatów przez delegację polską, radziecką i kubańską odczytano w trzech językach Apel Pokoju, zwracający się do ludzi, którym bliska jest idea pokoju i przyjaźni, by kształtowali przyszłość ludzkości i świata z myślą o człowieku i rozwoju narodów i państw.

XXII Festiwal - jutro początek...

Wszyscy wykonawcy są już właściwie na miejscu. W sopocie Ope-Łesze trwają próby i ostatnie przygotowania techniczne. Do widowiska dołączają też zresztą na scenę, seszloroczni, użyto m. in. 300 m. kina, szkła, 10000 m przewodu elektrycznego, 1500 żarówek, 1300 m bieżących folii. Zieleń naturalna przeciw tym przepięknym obiekcie, została wzbogacona przez paprocie i inne osobne rośliny.

Przy organizacji festiwalu pracuje kilkaset osób: tłumacze, piloci, hostesy, opiekunowie, wszyscy oni starają się aby wykonawcy czuli się w Sopocie dobrze, aby aklimatyzacja przez biegła bezboleśnie. A artystów jest w sumie 32 z dziewiętnastu krajów, dwadzieścia trzy o soby wystąpią w konkursie, dziewięć w roli gwiazd. Zabraknie wśród nich, niestety, bardzo oczekiwanej w Sopocie Teodorakisa, jest już na miejscu i wystąpi ciemnoskóra Walijka SHIRLEY BASSEY znana u nas przede wszystkim z wydanej w 1980 r. przez Wifon kasyety magnetofonowej „The Shirley Bassey Singles Album”. Inwazja niemal Skandynawów spowodowana jest z całą pewnością zeszlorocznym sukcesem Baden Baden. Za po-

średnictwem tego samego impresaria przyjechał zespół duet Bobbysocks, grupa Herreys'a a także przedstawiciele dzienników, radia, telewizji i skandynewskich

Dokończenie na str. 2



Młodzieńka Japonka MAYUMI ICHIKARA i jej dedykacja z pozdrowieniami dla czytelników „Dziennika Bałtyckiego”.

Zostanij CHWILĄ

W chwili, gdy skłoda, spod znaku „Greenpeace” on plynęli, nie zrażeni zamachem na ich statek w Auckland, w antynuklearny rejs w kierunku atolu Mururoa, Francois Mitterrand przypuścił kontratak: w wydanej („uroczystej”) dyrektywie” nakazał francuskim siłom zbrojnym, aby nie dopuściły, w razie potrzeby przy użyciu siły, do jakiegokolwiek naruszenia francuskich wód terytorialnych i przestrzeni powietrznej w rejonie atolu.

Po niedzielnej ulewie - szkody powoli są usuwane

Niedzielna ulewa na Wybrzeżu gdańskim największe szkody poczyniła w Trójmieście w mieszkaniach, które na skutek dziurawych dachów pozostawione zostały wodą. W ub. poniedziałek mieliśmy na ten temat moc telefonów do redakcji. Mieszkańcy dzielnicy Gdańsk Śródmieście, wczoraj do południa zgłosili do swego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniczej 339 ciekawych dachów. Woda pozostawiała podstychowe kondygnacje, ściekając również do mieszkań na niższych piętrach. Tak stało się np. w wielu budynkach przy ul. Elbląskiej. O natychmiastowej naprawie wszystkich dachów nie ma co marzyć z powodu zbyt małej ilości blachy. PGM Gdańsk-Śródmieście zarządziła 3642 budynkami, z tego ponad 2 tys. obiektów od dawna czeka na naprawę pokryć dachowych. Monity o realizację niezbędnych remontów wzmaga się po silniejszych, takich jak w ub. niedziele, ulewach.

Gdynia. Zalane zostały mieszkania w 93 posesjach, w których już wcześniej dachy były dziurawe oraz 18 piwnic, głównie na Wzgórzu Nowotki i w Redlowie. Własne бригады remontowe PGM, pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego oraz spółdzielni „Budowa” i „Rozwój” stopniowo naprawiają dachy. Tempo robót jednak limituje niedostatek niezbędnej blachy.

Płynące strugi deszczu naniósł na wiele ulic Trójmiasta piasek i żwir, co utrudniało znacznie ruch pojazdów. W Gdyni przy ul. Marchlewskiego oraz w rejonie Obłuża (tutaj jeden z autobusów trzeba było wyciągać z piasku ciągnikiem) wczoraj do godz. 15 zwały piasku i żwiru nie zostały jeszcze usunięte. Autobusy WPK linii 128, 104, 150, 163 i 191 kursowały skróconą trasą do pętli na Obłużu. Ruch był zdezorganizowany, występowały spore opóźnienia w kursowaniu autobusów.

Ulewa i wiatr spowodowały, nieliczne na szczęście awarie sieci energetycznej. Bez oświetlenia pozostało kilka wsi w rejonie Chwaszczy. Po upływie 2-3 godzin awaryjne usunięto. Uszkodzona została jedna stacja transformatorowa w okolicach Sobieszewa. Pracownicy Rejonu Energetycznego Gdańsk także objęli tę sprawę. Pozbawieni byli energii elektrycznej mieszkańcy wsi Rybakki koło Kościerzyny. Ekipy naprawiły linie wczoraj w godzinach przedpołudniowych.

Nie zgłoszono większych awarii linii telefonicznych do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Gdańsku. Tutaj ulewa tym razem nie poczyniła szkód.

Dokończenie na str. 2

Pogoda

Jak informuje dyżurny synoptyk, dziś będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Rano miejscami mgła. Temperatura rano 12-15 st. C. W ciągu dnia 18-20 st. C. Wiatr zachodni do południowo-zachodniego, słaby, okresami umiarkowany. (cz)

Po fall upałów na całym Wybrzeżu nastąpiło gwałtowne ochłodzenie. Temperatura powietrza spadła do około 19 st. C. i podążaj przelotnie deszcze. Pusto zrobiło się na nadmorskich plażach. Wprawdzie woda w Bałtyku jest nadal ciepła, gdyż w niektórych rejonach sięga 21 st., jednak amatorów morskich kąpieł jest niewiele.

Dokończenie na str. 2

O bezpieczny kosmos

PAKIET radzieckich propozycji, których celem jest włączenie do programu zbilansowanej 40 Sesji ONZ kwestii pokojowego zagospodarowania przestrzeni kosmicznej zawiera ostrzeżenie przed przeniesieniem w kosmos wysięgu zbrojeni. Waloru uniwersalnego przesłania radzieckim propozycjom nadają konkretne i realistycznie ujęte projekty współpracy jaka mogłaby się rozwinąć w interesie wszystkich państw w przypadku pokojowego

Wiedzie doń droga poprzez realizację pięciu zasad proponowanych w dokumencie, z których najważniejsza polega na rezygnacji wszystkich państw z prowadzenia eskalacji kosmosu pod kątem osiągnięcia przewagi wojskowo-strategicznej.

Trzeci dokument - projekt rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ o międzynarodowej współpracy w pokojowym zagospodarowaniu prze-

Jakie są szanse na wprowadzenie tych zasad? Warunkiem wstępnym jest rezygnacja z kuszących oczekiwanych korzyści wynikających z militarystyki kosmosu. Taka zważona koncepcja jest ostatnio przygotowywana przez administrację Stanów Zjednoczonych pod nazwą „inicjatywa obrony strategicznej” a która faktycznie jest ideą militarystyki kosmosu dla uzyskania luzorocznego poczucia przewagi i bezpieczeństwa.

Wybór należy do Ziemiian

W liście ministra spraw zagranicznych ZSRR do sekretarza generalnego ONZ czytamy m. in., że „jedyną godną Ziemiian wybór w erze kosmicznej może i powinien być dokonany na rzecz niedopuszczenia do militarystyki kosmosu i zachowania go dla działalności pokojowej. Zamysł ten jest do osiągnięcia, co stwierdza wyraźnie drugi radziecki dokument „Główne kierunki i zasady współpracy międzynarodowej w pokojowym zagospodarowaniu przestrzeni kosmicznej”.

strzeń kosmicznej zawiera szereg technicznych - Instytucjonalnych propozycji, włączając z projektem zwołania w 1987 roku międzynarodowej konferencji, która omówiłaby całokształt problematyki pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Jej przygotowaniem miałyby się zająć począwszy już od najbliższej, 40 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ specjalnie powołany komitet roboczy. Słowem są to propozycje o charakterze powściągliwym i jednocześnie zawierające konstruktywne, realistyczne rozwiązania.

W radzieckich propozycjach zawarta jest myśl, że takim dążeniem jest sposób przyglądając się bliżej. „Pokój zbrojny” w kosmosie i to pod dyktando Stanów Zjednoczonych jest dla świata mało zachęcającą perspektywą. Kosmos w służbie pokojowej działalności człowieka nie powinien pozostawać w gestii wyłącznie jednego mocarstwa, lecz całej ludzkości. Taki jest sens zgłoszonych ostatnio przez dyplomację radziecką propozycji.

JACEK WEDROWSKI (INTERPRESS)

„Ciałka z salmonella”

Kto nas truje?

Co kilka dni czytamy w gazetach o zatruciach pokarmowych. Ile tego było, trudno zliczyć. — My, czyli Państwowa Inspekcja Sanitarna, liczymy i to bardzo skrupulatnie. Od 1 stycznia do czerwca było ponad 6 tys. przypadków zatrucia pokarmowego, głównie — salmonella. Większość spośród nich wystąpiła w 230 ogniskach. Natomiast w lipcu zarejestrowano ponad 60 ognisk. — Kto nas truje? — Sami siebie trujemy przy pomocy brudnych rąk. Rozsądnikami chorób są też często zakłady żywnościowo-żywnościowe, jak stołówki, cukiernie, wytwórnie lodów, bary. Nasze kontrole wykazały niedostateczny stan sanitarny aż w 46 proc. tych placówek.

(Rozmowa z gen. JERZYM BONCZAKIEM, wiceministrem zdrowia i opieki społecznej, głównym inspektorem sanitarnym kraju).

— Gdzie najczęściej brudasów? — Na terenie województwa: zamorskiego, siedleckiego, bielskopodlaskiego i tarnobrzaskiego. — A które zakłady „zabijają” najwięcej uwag i mandatów? — Zakłady przemysłu zbożowo-młynarskiego, sklepy spożywcze, targowiska, zakłady zbiorowego żywienia. Rządzące uchybienia stwierdzamy w punktach skupu mleka, które nie mają urządzeń schładzających mleko i często... bieżącej wody. W zakładach mleczarskich konwie, butelki i inne sprzęty oraz urządzenia są myte nieprawidłowo. Nasze kontrole wykazują, że w licznych zakładach gastronomicznych, w barach mlecznych nie ma WC. Umывальni do mycia rąk dla konsumentów. I co najważniejsze, nie czynią się wszystkim, aby ten problem rozwiązać. — Jaka tego przyczyna? — Kierownicy placówek i dyrektorzy jednostek nadzerczych stawiają niskie wymagania personelowi, lekceważą wymogi sanitarne. — Odbijają się to także na ludziach, którzy po zdrowiu przyjechali na wczasy, obozy, kolonie, a wrócili chorzy. — Właśnie. Kilku dziesiątkom organizatorów wypoczynku ulokowało ludzi w obiektach nie przystosowanych, bez zezwoleń terenowych inspektorów sanitarnych i naczelnikach gmin. 35 proc. obiektów turystycznych-rekreacyjnych nie było przygotowanych do przyjęcia gości. Kilkadziesiąt spośród nich Państwo wa Inspekcja Sanitarna musiała zamknąć. Jesteśmy i będziemy jeszcze bardziej bezwzględni. Nie wolno lekceważyć przepisów państwowych, godząc w zdrowie ludzi. — A co na te nieprawidłowości władze lokalne? — Niestety, w wielu przypadkach wykazują niefrasobliwość. Nie rozumieją, że brud dezorganizuje życie, że jest dowodem niskiej kultury i tej niskiej kulturze utrwała, pogłębia. No i że jest znacznie droższy od utrzymania czystości. Bo brud, to nie tylko kategoria zdrowotna, kultura, ale i ekonomiczna. Jeden przypadek zatrucia pokarmowego kosztuje nas, czyli społeczeństwo, 70-100 tys. złotych. — Aż tyle? — Dochodzenie i przeciwdziałanie epidemiologiczne wymagają ekip ludzi. A koszty terapii? Antybiotyków? Absencji choroobolnych? Zmniejszenie społecznej wydajności pracy? — Grzechy przeciwko higienie popełniają, niestety, także pracownicy służby zdrowia. Lekarze nie mają rąk między badaniami pacjentów, zdarzają się przy-

zeń. A tam orzeczenie winy kosztować już może 50 tys. Poza tym każde unieruchomienie obiektu łączy się z poglądami winnych zaniechań do odpowiedzialności karnej. W zeszłym roku było 28 wystąpień do sądu. — Gdyby producent „ciałki z salmonella” musiał zapłacić wszystkie koszty zatrucia, wedle wyliczeń pana — to byłby dopiero skuteczny sposób na brudasów! Czy w waszej walce o czystość macie sojuszników? — Na początku roku powołano Krajowy Szpital Higieniczny - Sanitarny Kraj. Jest to wynik decyzji prezesa Rady Ministrów, który na problemy porządku i czystości jest szczególnie wyczulony. Przyjęto 10-punktowy program, zobowiązujący do działania praktycznie wszystkie resorty. Podobne rozliczanie w końcu roku, sformułowała Komisja Ochrony Zdrowia Ludności i Środowiska KC PZPR. Problemem sanitarnym zajmują się również komisje zdrowia NK ZSL i CK SD. Tematem żywo interesuje się RK PRON. — Bardziej liczymy na szerokość działalności społecznej, m.in. związków zawodowych. Jako prezes ZAWO PCK zalecam, aby organizacja nasza na jednym z pierwszych miejsc stawiała sobie zadanie szerzenia kultury sanitarnej. Wierzę, że jesteśmy Inspekcją Rolniczo-Chłopskiej za zwracanie uwagi na nieporządki gospodarstw osiedli mieszkaniowych. Czyni to także, i skutecznie. Główna Inspekcja Terenowa Wojska Polskiego. — Wszystkimi drogami dążymy do tego, aby 1985 r. przyniósł wyraźną poprawę stanu sanitarnego kraju. — Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: IRENA SCHOLL



Oni uzyskali rekomendacje

Do Gdańska MIECZYSLAW KARCEWSKI przybył z rodzinnego Łapna na ziemi dobrzyńskiej w 1945 roku. Na emeryturze na Zaśnie w zbiorowej mogile pochowany jest jego ociec Marian zamordowany w 1942 r. w obozie koncentracyjnym Stutthof. Mieczysław postanowił na stałe pozostać w mieście nad Motławą.

Stormuował w 1978 r. wystąpienie do ministra komunikacji. Postulował likwidację produkcji zespołów trakcyjnych EW-53 (wagonów kolejki elektrycznej), tych koloru pomarańczowego — jeździł ich projektowano nowe, które wkrótce wejdą do produkcji. — Mieczysław Karcewski jest także członkiem zarządu utworzonego w maju br. Związku Przyjaciół Pomorza. Działa w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami. Jest również wiceprezsem Pracowniczych Ogródków Działkowych „Osiedle Młodych”. Nie spodziewał się, że RW NOT zaproponuje jego osobę na kandydata na kandydata na posła do Sejmu PRL. Uznając ten wybór za olbrzymią satysfakcję i zaszczyt zdecydował się kandydować. Gdy zostanie wybrany posłem będzie robił wszystko, aby nie zawieść tych, którzy go wybrali. K. K.

Całe życie z Gdańskiem



Mieczysław Karcewski.

W trakcie studiów na Politechnice Gdańskiej działał w ZNP. Wygłaszał z Warszawy. Istniejące linie napowietrzne, w wyniku silnych wiatrów, zbyt często ulegały awariom, powodując zakłócenia w ruchu pociągów. Wniosek został przyjęty. Kabel uložono. Generalnym projektantem kablowej linii oraz koordynatorem prac projektowych prowadzonych przez 3 biura projektów był mgr inż. Mieczysław Karcewski. Był on głównym projektantem również wielu innych magistrali kablowych teletechnicznych kolejowych. Np. kolejki szczytnie wyposażone są w kabie zaprojektowane przez zespół pod jego kierownictwem. Jego projektu instalacje kablowe działają na liniach kolejowych Szczecin — Swinoujście, Szczecin — Stargard Szczeciński — Krzyż i in. Od 1984 roku przebywa na emeryturze. Od 1956 r. jest członkiem Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji. Od 1968 r. został delegatem SIITK do Rady Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku. Od 1972 r. do dziś pełni funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej RW NOT. Był wiceprzewodniczącym Komitetu Budowy Domu Technika w Gdańsku. Przyczynił się do stworzenia wspólnej placzki przydziału oddziałów SIITK Polski północnej w postaci Zarządu Makroregionu „Północ” SIITK; w organie tym pełni rolę sekretarza. Zadaniem zarządu jest koordynacja działalności na rzecz poprawy funkcjonowania komunikacji w makroregionie. Zebrał, sformułował na piśmie i przesłał do gabinetu premiera swe dotychczasowe przemyslenia na temat budownictwa mieszkaniowego. Impas, napisał, tej dziedzinie gospodarki trzeba przełamać. Bazuje ona na systemie sprzecznych z postulatami szybkiej budowy, oszczędności środków transportu, energii i materiałów budowlanych. Należałoby zrezygnować z budowy wielkich konglomeratów mieszkaniowych, gdyż ludzie się w nich źle czują. Wielka płyta ponadto stwarza bardzo niekorzystne parametry cieplne, pogłębiając deficyt w gospodarce. W 1958 r. wstąpił do PZPR. Od 1962 r. do dziś pełni funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej KD PZPR w Gdańsku-Portowie. Pracował następnie w Biurze Projektów Kolejowych w Gdańsku. Wraz z innymi kolegami złożył wniosek do Ministerstwa Komunikacji o konieczności budowy podziemnego kabla dalekiegozestępu w relacji kolejowej Gdynia —

kilka na trasie Gdańsk — Gdynia), jako wysoce energooszczędny. Gdyby funkcjonować zaczęło 1000 takich jednostek, w celu ich zasilenia potrzebna byłaby budowa nowej wielkiej elektrowni. Produkcji tych wagonów zaprzestano. Zako-

Advertisement for 'Panika w hotelu Excelsior' by Ryszard Lassota. The ad features a stylized graphic of a person and the text 'Panika w hotelu Excelsior'.

Sprawa ostatecznie załatwiona...

12 lipca br. ukazał się artykuł pt. „Sprawa ostatecznie (nie) zakończona”, który wywołał duże zainteresowanie czytelników. Sprawa dotyczyła sprzedaży zarobkowego pieczywa w Sierakowicach. Krytyka zawarta w publikacji natychmiastowy oddźwięk. Kaniowskiego „polecieli wiry” — i gromy spadły na głowy pracowników piekarni. W ślad za tym poszły no cne kontrole w województwie sprawdzające jakość chleba oraz czy piekarze so lidnie wykonują swe obowiązki. Znaczenie zaostrzone kryteria odbioru jakościowego pieczywa. 7 bn. wraz z H. Grzenko wicem odwieźliśmy piekarniaki spoczywające na parsonelu piekarni, w drugiej części zaś w wystąpieniu prezesa WZGS Stanisława

nie nieprawidłowości w pracy piekarni zarząd GS ukarał pracowników zmiany ka rą nagany, a brygadzie zjdą ze stanowiska. Również nagane otrzyma kierownik piekarni przy czym zarząd rozwiózł z nim umowę o pracę i czyni starania o zatrudnienie nowego kierownika. Za brak nadzoru nad działalnością piekarni ukarano także osoby nadzorujące nagane oraz pojęciem premii za II kwartał br. w całości. Na podstawie otrzymanych protokołów — do daje H. Grzenkiewicz — które re wpłynęły do WZGS do końca lipca br. stwierdziliśmy, że zarobczenie męgli w pozostałych piekarniach GS woj. gdańskiego nie za istniało, a także iż prowadzi się w nich prawidłową rotację zapasów. Redakcja otrzymała także wyniki badań przeprowadzonych przez Państwową Inspekcję Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Gdańsku, 25 czerwca br. kontrole rzy stwierdził, że ściany, su fity i maszyny piekarni są ogólnie brudne. W dziełach, na taśmie wydłużarki, i ma szynie do dzielenia i formo wania pieczywa występowa ty liczne stare gniazda z róż

nyymi żywymi szkodnikami — osobnikami dorosłymi i lar wami. Analiza wykazała oba- ność trojszyków i mliki- ków oraz licznych larw i gą sienie szkodników zbożowo- mącznych. W jednej z dzieł znajdowały się bułki montowa- ne pochodzące z ostatniego wypieku, w męglisku który- ch stwierdzono żywe i martwe szkodniki. W magazynie męgi na podłodze i na workach widoczne były odcho- dy gryzoni. W magazynie znajdowało się 18 partii męgi o wadze 101 715 kg o wartości 2 263 514 zł. Z tego 11 partii w ilości 71 530 kg porażo- ny były szkodnikami. Więg kszość partii nie posiadała atestów producenta. Całość więc zapasów przekazano na potrzeby gorzelnictwa, a straty GS wyniosły 412 077 zł. Sprawa została przekazana do dalszego prowadze- nia prokuraturze rejonowej w Karluzach. Mamy nadzieję, że siera- kowicka historia, sądząc po natychmiastowych działani- ach, już się nie powtórzy i nie będziemy mieli powodó- w na narzekania na jakość tamtejszego pieczywa.

Wielkiemu doładowaniu wody na ulicy w Stambule. CAF — Urbanlak



Przedawca wody na ulicy w Stambule. CAF — Urbanlak

W YCIECZKA „Orbis”. Ladu- jemy w Stambule. Dwa auto- kary odwozą nas do hotelu „Oscar”, nie opodal uniwer- sytetu. Ledwie doładowa- my się z autokaru znalaz- lam się w kręgu Turków, wiskających mi wizytów- ki z adresami sklepów. Do okola mnie urywane okrzy- ki: „kozuch, płaszcz, skór- zane, sukienki bawelnia- ne, dzinsy”.

„U MARKA”. Czeszcie nas herbatą jabłkową (parze- nie proste, ekstrakt jabłka w proszku z RFN, rozpusz- czony w wodzie). W trak- cie picia herbaty pomocni- cy właściciela pokazują najnowsze płaszczki i kurt- ki skórzane. Mierzylam kurkę ze skóry „la szo- gun”, a brat przewodnika wycieczki cmoła i wola, że wyglądam w niej jak anioł, tak pięknie. Potem wnosz nas do sklepu z kon- fekcją, i z koleżką wiska

tu i niedaleko bazaru. Ciemny długi korytarz, cie- mne schody. Drugie piętro. Pokój z antresolą, wypeł- niony wyrobami skórzany- mi i konfekcyjnymi. Pomocnikiem właściciela Tur- ka jest pan Edek, mówiący po polsku, urodzony w pol- skiej wsi nad Bostorem, Polonekoy (dawniejszy zna- na jako Adamopol), w któ- rej zamieszkał w czes- kich zabórach emigranci pol-scy. Pan Edek jest bardzo sympatyczny, blondym w

kupują. Proponują też ba- welniane majtki, meski- ślipy, podkoszulki białe i w kolorach, dla pań perfu- my „Opium” i kremy do twarzy, które nabyć moż- na tylko w „Pewezie” i są bardzo w Polsce drogie. Mówił mi Turek, że w okresie stanu wojennego w Polsce, kiedy nie było na- szych wycieczek do Stamb- ulu, niektóre firmy z wy- robami skórzanymi, zban- krutowały, a niektóre mu- siały się przerzucić na in-

ty, że ledwie zmieścili- my się w dwóch autoka- rach, jadąc do miasta z lo- niska. Największe wrażenie ro- bił bazylika św. Mądrości, Hagia Sophia budził mój szczerzy zachwyt. Ogromny obiekt, dzieło o charakter- muzycznym. Przewodnik mó- wił, że budowało go 10 tys. robotników przez 5 lat (602-537). Ponadto oczarowa- ny tą świątynią cesarz biz- antyjski Justynian wy- kryknął, kiedy po raz pier- wszy przekroczył jej próg: „Salomone — zwycięży- lem cie”. Dotąd bowiem u- wazano — twierdzi prze- wodnik — że najspanial- sza świątynia jest świątyni- a w Jerozolimie, wznie- siona przez króla Salomo- na w X wieku przed na- szą erą. Pomyśleć, że ol- brzymia kopuła Hagia Sop- hia, na wysokości ponad 59 m ma średnicę podstawy 31 m. Człowiek czuje się w tej ogromnej świątyni jak robaczka. Na ścianach od- słonięta mozaiki bizantyjs- kie na złotym tle, wydoby- to je spod grubej warstwy tynku. Po trzech dniach wracamy już do Warszawy. Jestem zadowolona, bo kupiłam sobie kilka ład- nych rzeczy, dla siebie i dla dzieci. No i te wspania- le zabity, które wciąż mam przed oczami. Jak to — brze, że nie utonąłam w sklepikach, tak jak niektó- re inne uczestniczki wyje- cki.

Z „Orbisem” w Stambule

Anna Chomiakow

Kiedy wyjeżdżałam z Warszawy ktoś mi powie- dział, że nie trzeba znać żadnego obcego języka, do świetnie się można porozu- mieć po polsku. Prawda. Zna język polski przewod- nik wycieczki, znają han- dlarze i to wystarcza, żeby się porozumieć. W hotelu w hallu czeka- na nas kuzyn przewodni- cka wycieczki, który też mó- wi po polsku. Ma własny sklep. Ledwie doładowa- zos tawie walizkę w hotelu, już mnie pakuje do samocho- du razem z innymi pania- mi i wiezie nas do swego sklepu, nad którym znaj- duje się sztyl z napisem

średnim wieku, mówi, że może załatwić kupno ma- teriału mader a z które- go szyje się kurtki. Jak ktoś ma coś do sprzedania, to chętnie pośredniczy, a właściciele wszystkim się za- mnuje. Nie można przejść ulicą. Polaków od razu poznają „Naganiec” ciągle się w- kół nas kręca. Proszę wejść — to nie nie kosztuje. „Proszę napić się herbaty — to nie nie kosztuje”. Chłopcy proponują ska- pety. Dźwigają pudła ze skarpetami i zacepajają tyki Polaków. Oni doskona- le wiedzą czego w Polsce brak i co Polacy chętni-

ny biznes. Ten Turek- chiał, żeby z nim po- szła do nocnego lokalu, ale zaproszenia nie przyjęłam, skarżąc się na zmęczenie. Tenże Turek mówił, że te- male sklepiki z wyrobami skórzanymi, a także z kon- fekcją, (niektóre z nich mieszczą się dostownie w norach, w których jedyn- ym oświetleniem jest kil- ka żarówek wiszących z sufitu) utrzymują się gło- wnie z handlu z Polaka- i Jugosłowianami. A zwiedzanie miasta jedzie bardzo mało osób. Zaledwie parę autokaru, a przyjechało na

Przedawca wody na ulicy w Stambule. CAF — Urbanlak

PTTK melduje: w tym roku więcej wycieczek i turystów

ZGODNIE z przewidywaniami, w tym roku notuje się znaczny wzrost ruchu turystycznego, zarówno w turystyce krajowej jak i zagranicznej.

Na Wybrzeżu gdańskim Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego Oddział PTTK w Gdańsku tak melduje o dotychczasowych wynikach sezonowej działalności: oprowadzono i przyjęto 3239 wycieczek, w których udział brało 125 tys. turystów. Piloci PTTK z oddziału gdańskiego towarzyszyli ponad 24 tys. cudzoziemcami, zaznajamiając ich z najciekawszymi miejscowościami i zabytkami w województwie.

W analogicznym okresie ub. r. — od stycznia do

końca lipca — odwiedziło nas 21 tys. turystów spoza granic Polski. Było też znacznie mniej wycieczek i imprez innego rodzaju dla przyjeżdżających z kraju obsługiwanych przez pilotów PTTK. Trzeba zaznaczyć, że idzie tu o zlecenia kierowane do PTTK przez biura podróży, spółdzielnie turystyczne i zakłady pracy.

Przypominamy, że w woj. gdańskim PTTK liczy 18 oddziałów, w tym 10 te renowych, 5 środowiskowych i oddziały zakładowe. Ponadto dysponuje kądrą ok. 700 przewodników z odpowiednimi kwalifikacjami. W br. po raz pierwszy wyszło 90 nowych przewodników z uprawieniami miejskimi, terenowymi i zakładowymi.

Najbogatszą ofertę dla turystów posiada wspomniany już Oddział Miejski PTTK w Gdańsku, a także Oddział Morski PTTK w Gdyni, natomiast spośród oddziałów środowiskowych Oddział Studencki PTTK — organizator „Akcji Lato” dla studentów gdańskich uczelni.

Oddział Morski PTTK w Gdyni obsłużył w br. tysiąc imprez turystycznych z udziałem ponad 40 tys. uczestników, w tym także 100 wycieczek dla 3 tys. turystów zagranicznych.



MiGawki

RYCZĄCE MEGAFONY

Na Targu Węglowym w Gdańsku ryczą megafony, podłączone do anonimowego źródła. Pracownicy okolicznych instytucji lubią muzykę, która ponoć łagodzi obyczaje. Ale odzwonija się w nich najniższe instynkty, kiedy muszą pracować w obecnej spiekiełce przy zamkniętych oknach, bo jest to — wobec ryczących głośników — jedyną możliwością, żeby całkiem nie ogłuchnąć. Kto ściszy wyciąga megafony? (sa)

Uwaga!

Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku ogłasza dodatkową rekrutację na rok akademicki 1985-86 na wydział wychowania muzycznego i rytmiki (studia dzienne, wieczorowe). Egzamin wstępny odbędzie się 19 września br. Dokumenty należy skierować do 10 września br. Szczęśliwy w Dziale Nauki Akademii Gdańsk, ul. Tagienki 3, 80-847, tel. 31-77-15 lub 31-91-44.

Uwaga!

Proga na loterie nie słabnie, a i kupujący losy wydawają się być coraz to bardziej zainteresowani. W tym tygodniu w Gdańsku odbyła się loteria „Wielki Wygraniec”. W tym tygodniu w Gdańsku odbyła się loteria „Wielki Wygraniec”. W tym tygodniu w Gdańsku odbyła się loteria „Wielki Wygraniec”.

ZAPŁACONE NIESPODZIANKI

Ostatnio znów mamy podobne kłopoty z gdańskimi zapakami jak przed laty. Konia z rzędem temu kto trafi na pudełko, w którym każda zapalka zapali się bez trudu.

Kupując ostatnio gdańskie zapalki (te po 2,50 zł) większość z nas nie zdaje sobie sprawy w jaką nerwową kabałę się wtapiają. Zapalki wyglądają bowiem zupełnie normalnie, główki mają obficie oblane starks, a pudełko też nie budzi wątpliwości. Ale już pierwsze czerknięcie ostrzeża nas, że nie są to zapalki normalne. Dymia, iskry, wypalają dziury w ubraniach, ale i nie zapalają się.

Gdy zupełnie już zamykną piątą czy szóstą zapalkę i wyrzucą ją — ta z kolei bucha niespodziewanie, bo mocno spóźnionym płomieniem. Bądź tu mądry i przewidź, która zapalka da ci trochę ognia...

Ciekawo, jak sobie radzi z produkcją fabryka w Stanowiu, której zapalki są bardzo dobre? (z)

Fot. M. Zarzecki

Na targu w Oliwie

Trudno powiedzieć, czy na targowisku w Oliwie więcej jest sprzedających, czy kupujących. W każdym razie można tu kupić i sprzedać dostojnie wszystko.

Ceny warzyw są takie same jak w społecznościowym handlu. Można trochę taniej się kupić i trafić się na kielbasy po 10 zł za sztukę. Jabłek w bród, różnego gatunku i w różnej cenie. Są też jajka, a więc śmietana i miod. A w drugiej części, a więc w leńcie odwieziona, krótką ciuchę. Ceny umiarkowane, można różnie, zależy od umiejętności przekonywania ze strony sprzedającego, że taniej nie można sprzedać, a kupującego, że więcej nie da.

Sezon letni zbliża się do końca, zatem nieco taniej liczą handlarze za sukienki w modną „bia tekę”, (jedynie... 7 tys. zł), bluzki (od 3 do 4,5

tys. zł), spodnie piórciane (od 4 do 7 tys. zł). Prócz tego każdy zawsze spory wybór owoców, wszelkiego kształtu i koloru, no i cenny. Oczywiście gdy nie stać nas na „modny” ciuchowy ubiór, na osłone mamy o ferye licznych tabliczek czekolady po 350 zł.

Na majsterkowiczów czekała przetrzeźniona tki, śrubki, nawet widzieliśmy... wiertarkę. Przy dobrej pogodzie oliwscy targ trwał do go dzin późnych.

Warto go odwiedzić, ale należy się naprzód zaopatrzyć w pokąsną sumę pieniędzy i dużą dozę cierpliwości, niebędą dnej do przepychania się przez tłum oglądających, kum...nych; sprze dających... I. S.

ZE - Gdańsk ostrzega

Zakład Energetyczny w Gdańsku informuje, że w wyniku nagłych zmian temperatury, występują obecnie liczne AWARIE linii napowietrznych wysokiego napięcia, spowodowane przez osłabienie izolatorów. Zakład OSTRZEGA naszych czytelników przed zbliżaniem się do przewodów linii elektroenergetycznych, które mogą znajdować się pod wysokim napięciem i grozić śmiertelnym porażeniem prądem.

Prosi się również o NIEZWLOZCZNE przekazywanie informacji o zerwaniu lub obniżeniu przewodów linii elektroenergetycznych najbliższemu terenowemu rejonom energetycznym lub posterunkom MO.

31-20-62

Uważamy że...

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, czynna w dni powszednie w godz. 9-19-17, w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę.

CO GDZIE KIEDY

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, w Stajennej 3 i przy ul. Jaskółczej 16, Gdańsk-Wrzeszcz przy ul. Grunwaldzkiej 83 Gdańsk-Zaspa przy ul. Piłotów 3, Gd-Przymorze przy ul. Lumumby 34, Sopół przy ul. Bohaterów Monte Cassino 21, Gdynia — przy ul. Świętojańskiej 70 i przy al. Zwycięstwa 1.

Apteki

Gdańsk — apteka przy ul. Stajennej 3 i przy ul. Jaskółczej 16, Gdańsk-Wrzeszcz przy ul. Grunwaldzkiej 83 Gdańsk-Zaspa przy ul. Piłotów 3, Gd-Przymorze przy ul. Lumumby 34, Sopół przy ul. Bohaterów Monte Cassino 21, Gdynia — przy ul. Świętojańskiej 70 i przy al. Zwycięstwa 1.

Imprezy

GDAŃSK-OLIVA, Katedra, XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliva '85 — Leszek Werner (Kraśków), G. 20

Szpitala

OSTRE DYZURY PEŁNIA: II Klinika Chirurgii Ogólnej wraz z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Kieturska 1 i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębnicki 7.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Miłość z listy przebojów, pol. od 15. 11, 12, 14, Indiana Jones, Świętynia, Zagłady, USA, od 15. 11, G. 16, 18, 20, 21

Drukark, Poszukiwacz zaginionej arki, USA, od 12. 11, G. 17, Wielki mąjownik, pol. od 15. 11, G. 19

Kosmos, Przygody Ali Baby i 40 rozbojników, radz., G. 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 2